

**PROTOKÓŁ NR IV.2014**  
**III Zwyczajnej Sesji Rady Gminy Miłki VII kadencji**  
**w dniu 30 grudnia 2014 roku**

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Miłki dnia 30 grudnia 2014 roku. Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 15:00, a zakończyło o 17:20.

Dnia 30 grudnia 2014 roku w obradach uczestniczyli radni według załączonej do protokołu listy obecności. Nieobecny Radny – Andrzej Idek (nieobecność usprawiedliwiona). Ponadto w sesji udział wzięli: Barbara Mazurczyk – Wójt Gminy Miłki, Małgorzata Jasińska – Sekretarz Gminy Miłki oraz goście według załączonej do protokołu listy obecności.

Obrady otworzył i przewodniczył im Przewodniczący Rady Gminy Miłki – Tomasz Gujda. Na wstępie Przewodniczący powitał zebranych i stwierdził, że na sali obecnych jest 14 radnych, co daje niezbędne quorum do podejmowania prawomocnych uchwał.

**Do pkt. 2**

Na protokolanta dzisiejszych obrad Przewodniczący zaproponował powołać Elizę Górecką. Do propozycji nie zgłoszono uwag i Przewodniczący poddał ją pod głosowanie.

„Za” głosowało jednomyślnie 14 radnych.

**Do pkt. 3**

W tym punkcie zdecydowano o przyjęciu protokołu Nr III.2014 II Zwyczajnej Sesji Rady Gminy Miłki z dnia 12 grudnia 2014 roku.

Przewodniczący zapytał, czy są uwagi bądź wnioski do protokołu.

Uwag, wniosków nie zgłoszono.

Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr III.2014.

„Za” przyjęciem protokołu Nr III.2014 II Zwyczajnej Sesji Rady Gminy Miłki z dnia 12 grudnia 2014 roku głosowało 14 radnych.

Przewodniczący stwierdził, że protokół Nr III.2014 został przyjęty jednogłośnie.

**Do pkt. 4**

W tym punkcie zdecydowano o przyjęciu porządku obrad.

Przewodniczący zapytał, czy są uwagi bądź wnioski do proponowanego porządku obrad.

Uwag, wniosków nie zgłoszono i Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie porządku obrad.

„Za” przyjęciem porządku obrad głosowało jednomyślnie 14 radnych.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie wymaganego quorum.

2. Powołanie protokolanta obrad.

3. Przyjęcie protokołu obrad II Zwyczajnej Sesji.

4. Przyjęcie porządku obrad.

5. Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy.

6. Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Komisji Rady Gminy.

7. Przyjęcie interpelacji i udzielenie odpowiedzi.

8. Przyjęcie planów pracy na 2015 rok:

1) Komisji Rewizyjnej

2) Komisji Rozwoju Gospodarczego Budżetu i Finansów

3) Komisji ds. Socjalnych oraz Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego

4) Komisji Rolnictwa Ochrony Środowiska i Turystyki.

9. Przyjęcie planu pracy Rady Gminy Miłki na 2015 rok.

10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Miłki na lata 2014-2020.

11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu gminy Miłki na 2014 rok.

12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

13. Podjęcie uchwały w sprawie zamiany nieruchomości.

14. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działania dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych w Miłkach pani Bożeny Ferenc.

15. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na sposób działania Wójta Gminy Miłki Stanisława Wąsiakowskiego.

16. Wolne wnioski i sprawy różne.

17. Zamknięcie obrad.

#### **Do pkt. 5**

Wójt poinformowała, że przygotowano zapytania ofertowe do zadań typu zimowe utrzymanie dróg gminnych, opieka nad zwierzętami. Wydano zarządzenia m.in. o opłatach za korzystanie z cmentarzy komunalnych.

Wójt oznajmiła, że jest prowadzone rozeznanie w potrzebach remontowych dróg gminnych. Rozpoczęto w związku z tym wizję lokalną z pracownikiem odpowiedzialnym za drogi. Dotychczas zinwentaryzowano drogi w kierunku Konopek Nowych. Prowadzona jest również wizja zasobów komunalnych. Dokonano oględzin budynku w Paprotkach, który według opinii eksperta nadaje się do rozbiórki. Nie da się już tego wyremontować. Wiele lat zaniedbań spowodowało, że dach jest w bardzo złym stanie i wręcz zagraża drugiej części, która jest zamieszkiwana. Według opinii fachowca lepiej rozebrać, niż remontować ten budynek. Kolejny budynek w zasobach komunalnych odwiedzony przez Wójta to budynek w Konopkach Wielkich. Tam sytuacja jest podobna. Jedna część jest zamieszkiwana, druga została wykupiona. Właściciele nie interesują się jednak tą częścią budynku, nie remontują jej i stan zagraża bezpieczeństwu zamieszkałej części nieruchomości. Odnaleziono właścicieli tej części budynku, zostały przygotowane i wysłane pisma o zainteresowanie się własnością. Jeżeli nie będzie odzewu, to o zaistniałej sytuacji zostanie poinformowany Nadzór Budowlany.

Dnia 12 grudnia 2014 roku Wójt uczestniczyła w spotkaniu z mieszkańcami Miłek. Podczas spotkania poruszono m.in. temat funkcjonowania Urzędu Poczтового w Miłkach. Mieszkańcy wystąpili z inicjatywą, żeby postarać się o wydłużenie godzin urzędowania jednostki. Prośba została skonstruowana w formie pisma, które zostało wysłane do Dyrektora, żeby rozważyć możliwość wydłużenia godzin urzędowania poczty chociaż w ciągu dwóch dni w tygodniu, co byłoby z korzyścią dla mieszkańców.

Wójt poinformowała, że odbyła spotkanie z przedstawicielami Klubu Sportowego Olimpia Miłki, podczas którego rozmawiano na temat przygotowania do nowego roku, pytano m.in. o środki finansowe. Klub został poinformowany, że na ten rok Wójt zaplanowała rozdział środków dodatkowych na stowarzyszenia w ten sposób, że będą to oferty konkursowe. Zostaną określone przez Urząd Gminy kierunki działań publicznych, które mogą być wspierane przez stowarzyszenia i będą ogłoszone konkursy z określonymi warunkami. Następnie powołana w tym celu komisja, będzie wybierała najlepsze oferty konkursowe i przydzieli środki.

Wójt oznajmiła, że odbyła kilka spotkań z Prezesem Aglomeracji. Ciągłe trwają rozmowy na temat cen wody i ścieków. Rozmowy dotyczyły również konfliktu, który powstał w miejscowości Marcinowa Wola. Odbiór instalacji jest zaplanowany na 14 stycznia 2015 roku, co oznacza, że inwestycja ma się ku końcowi. Niemniej wielu mieszkańców nie było zadowolonych z sytuacji, która zafunkcjonowała w odniesieniu do nich. Rozmowy zakończyły się w ten sposób, że zorganizowane zostało spotkanie w dniu wczorajszym w świetlicy wiejskiej w Marcinowej Woli, w którym uczestniczyła Wójt, Prezes Aglomeracji oraz wykonawca inwestycji. Według Wójta zostało osiągnięte porozumienie, mieszkańcy wyszli usatysfakcjonowani. Kwestie sporne między mieszkańcami a wykonawcą bądź Aglomeracją zostały na dzień wczorajszy załatwione pozytywnie. Nie powinno być już nieprzyjemnych sytuacji, które miały miejsce w ciągu ostatnich dwóch tygodni i dotyczyły m.in. tego, że projekt był inny, a linie powstały inaczej, kto ma zapłacić za dodatkowe rury itp. Radna Fedorowicz zapytała, czy 14 stycznia 2015 roku będzie też odbiór inwestycji w Kleszczewie, czy tylko w Marcinowej Woli. Dodała, że w Kleszczewie też były jakieś usterki. Wójt odpowiedziała, że odbiór będzie prawdopodobnie również w Kleszczewie. Natomiast jeżeli jest potrzeba zorganizowania spotkania w sprawie inwestycji wodno-kanalizacyjnej, to można je przygotować i wyjaśnić sprawy, problemy na miejscu. Jednak do tej pory nikt z Kleszczewa nie zgłaszał się do Wójta z interwencją.

Wójt oznajmiła, że odbyła spotkanie z kierownikiem Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej (GOPS) w sprawie włączenia młodzieży do uczestniczenia w projektach unijnych, jak też do uczestniczenia w tzw. wolontariacie.

Wójt uczestniczyła w spotkaniach opłatkowych w Konopkach Nowych, Jagodnym Małym,

Rydzewie i Ośrodka Kultury w Miłkach (OK) i podziękowała radnym za zaproszenie na spotkania, które były bardzo miłe, dawały możliwość bezpośredniego kontaktu z mieszkańcami. Wójt ponadto uczestniczyła w występach jasełkowych dzieci z Przedszkola w Miłkach, ze Szkoły Podstawowej w Staświnach (SP w Staświnach), w świetlicy w Rydzewie oraz w koncercie kolęd przygotowanym przez uczniów Zespołu Placówek Oświatowych w Miłkach (ZPO). W dzień Wigilii odbyło się również małe spotkanie opłatkowe z osobami samotnymi w OK w Miłkach.

Wójt powiedziała, że uczestniczyła w Walnym Zgromadzeniu LDG 9 (Lokalna Grupa Działania) w Giżycku, na którym ukonstytuował się nowy Zarząd oraz zostali przyjęci nowi członkowie do stowarzyszenia.

Wójt zajęła się również przeglądem inwestycji dotyczącej rewitalizacji centrum kulturalno-sportowego w Miłkach. Na miejscu odbyło się spotkanie z wykonawcą inwestycji. Z ramienia urzędu w spotkaniu uczestniczył Pan Bogdan Bojarski, który odpowiada za inwestycje. Dokonano przeglądu na jakim etapie są prace, co można ewentualnie zmienić, jakie są potrzeby. Wypracowano wniosek, że dużo prac poszło innym torem, niż ten określony w projekcie. W związku z tym powstała konieczność aneksowania umowy i wydłużenia terminu do wykonania pewnych robót, ale nie wynika to z opieszałości wykonawcy, tylko z dodatkowych zadań, które zostały zlecone przez gminę. Pojawiła się konieczność, chęć zmiany pewnych założeń dla projektu, w związku z tym potrzebne jest aneksowanie, wydłużenie terminu, ale nie to jest problemem, bo jest możliwość zamiany kosztorysowej pewnych zadań. Ogromnym problemem, który się pojawił jest to, że środków unijnych, które zostały przekazane na realizację tej inwestycji w wysokości 820 tys. zł nie ma. Natomiast zgodnie z umową od chwili otrzymania dofinansowania jest 9 miesięcy na rozliczenie się z wykonanych robót, w przeciwnym wypadku będzie cofnięcie otrzymanych funduszy. Do końca stycznia 2015 roku kwotę 820 tys. zł trzeba przekazać wykonawcy w formie zapłaty za faktury, bo inaczej trzeba będzie zwracać otrzymane wcześniej środki (jeśli nie całą kwotę, to różnicę). Jednak fizycznie pieniędzy na koncie nie ma, ponieważ zostały wydatkowane na inne cele. Problem polega na tym skąd wziąć pieniądze. Wspomniana inwestycja jest podzielona na dwa etapy. Nie zakończył się jeszcze pierwszy etap, niemniej terminy wyznaczone przez program unijny są sztywne. Nie da się przesunąć, aneksować płatności, po upływie 9 miesięcy od momentu przekazania środków trzeba się z nich rozliczyć. Dużo czasu poświęca się na znalezienie sposobu rozwiązania tej trudnej sytuacji.

Wójt oznajmiła, że przeprowadziła rozmowy z Dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych, ponieważ pojawił się kolejny problem wcześniej sygnalizowany związany z dodatkowymi kosztami amortyzacji za wodociąg, który biegnie wzdłuż pasa drogowego Wyszowate-Ogródki. Jest to duży koszt 20 tys. zł rocznie samej amortyzacji za korzystanie z tegoż pasa. W związku z tym powstała inicjatywa, żeby spróbować zamienić drogi (powiatową drogę przyjąć jako gminną, a gminną położoną bliżej powiatu oddać w zamian powiatowi). Wójt odbyła kilka spotkań z Dyrektorem Pipiro i sprawa została pozytywnie załatwiona. Żeby to się dokonało musi być podjęta uchwała Rady Gminy Miłki (został przygotowany projekt uchwały). Taką uchwałę musi podjąć również Rada Powiatu, są jednak zapewnienia, że ze strony powiatu nie będzie przeszkód. Dyrektor Pipiro zapewnił, że zrobi wszystko, żeby tę zmianę sfinalizować, dodał, że za czas przed dopełnieniem formalności nie będzie pobierana wymagana opłata za korzystanie z powiatowego pasa drogowego.

Wójt poinformowała, że w urzędzie miało miejsce spotkanie Zespołu Zarządzania Kryzysowego, podczas którego dokonano analizy sytuacji, został dokonany przydział czynności, odpowiedzialności, ustalono również plan działań na przyszły rok 2015.

Wójt uczestniczyła w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej dotyczącym rozpatrzenia skarg, jak też w spotkaniu z Prezesem Związku Nauczycielstwa Polskiego w Giżycku celem pozyskania informacji na temat sytuacji związanej z uchwałą w sprawie zniżki godzin dyrektorom szkół.

Radny Dominiuk zwrócił się z prośbą o rozszerzenie informacji w sprawie pustostanu w Paprotkach, czy zostały podjęte już działania rozbiórkowe zwłaszcza, że zostało wspomniane, iż istnieje zagrożenie bezpieczeństwa mieszkańców z sąsiedztwa. Według wypowiedzi Wójt pustostan jest w takim stanie, że grozi zawaleniem. Wójt odpowiedziała, że jest to jeden budynek podzielony na dwie części. Na łączeniu załamał się dach i może nie zawali się on od razu, ale według oceny eksperta, który oglądał wspomniany budynek, nie ma sensu remontować tej części, a istnieje zagrożenie, że może ona ciągnąć drugą stronę budynku. Radny dopytał do kogo należy

druga część budynku. Radna Trynkiewicz mieszkająca w Paprotkach odpowiedziała, że jest to gminny budynek. Część jest zamieszkiwana i dopilnowana. Natomiast w drugiej części nikt w tej chwili nie mieszka i nie dba o nią. Wójt dodała, że zostały podjęte już pewne działania i pracownicy Spółdzielni Socjalnej zostaną włączeni do tego zadania, żeby móc przystąpić do rozbiórki.

Radna Tech zapytała o remonty dróg gminnych, na jakiej zasadzie był przeprowadzony przegląd dróg do remontu, czy sołtysi wskazywali drogi. Wójt odpowiedziała, że przegląd dróg dopiero się rozpoczął. Zaczęto od Wyszowatych, ponieważ była tam awaria, która zniszczyła drogę. Kierowano się od Miech w stronę Konopek, objazd zakończył się w Konopkach Nowych. Radna Tech oznajmiła, że w Konopkach Wielkich jest rozwidlenie dróg, które prowadzi do jeziora. Są to dwie drogi (z lewej strony od Pana Suszki i z prawej), które wymagają remontu. Radna poprosiła, żeby zwrócić uwagę na te drogi, zwłaszcza że dużo osób z nich korzysta. Wójt odpowiedziała, że wie o tej sytuacji, ponieważ otrzymała pismo w tej sprawie od Sołtysa sprzed kilku miesięcy, które wpłynęło do urzędu. Dodała, że ma tę sprawę na uwadze.

Radny Łukaszuk zadał pytanie dotyczące rewitalizacji centrum kulturalno-sportowego. Inwestycja została zaplanowana i nie została zrealizowana, a pieniądze zostały przekazane przez Unię Europejską, ale fizycznie ich nie ma. Jakie jest rozwiązanie tej sytuacji. Wójt odpowiedziała, że koniecznym jest znalezienie środków i dokonanie płatności do końca stycznia 2015 roku.

#### **Do pkt. 6**

##### Komisja Rolnictwa Ochrony Środowiska i Turystyki

Przewodnicząca Komisji – Jolanta Trynkiewicz poinformowała, że Komisja miała posiedzenie w dniu dzisiejszym. Tematem spotkania było opracowanie i przyjęcie planu pracy Komisji na 2015 rok oraz zaopiniowanie projektów uchwał pod obrady sesji.

##### Komisja Rozwoju Gospodarczego Budżetu i Finansów

Zastępca Przewodniczącego Komisji – Jolanta Trynkiewicz oznajmiła, że Komisja obradowała dzisiaj. Podczas spotkania opracowano plan pracy Komisji na 2015 rok i zaopiniowano projekty uchwał na dzisiejszą sesję.

##### Komisja Rewizyjna

Przewodnicząca Komisji – Marta Ciż powiedziała, że Komisja spotkała się 19 grudnia 2014 roku. Celem posiedzenia było rozpatrzenie skarg.

W sprawie skargi na działalność Dyrektora ZPO w Miłkach Komisja wysłuchała skarżącą i Dyrektor ZPO, jak też zapoznała się z dokumentacją dotyczącą sprawy. Komisja ponownie uznała skargę za bezzasadną (dwa głosy za, jeden głos wstrzymujący) i opracowała na tę okoliczność wniosek do Przewodniczącego Rady.

Kolejną rozpatrywaną podczas posiedzenia skargą, była skarga na sposób działania Wójta Gminy Miłki – Stanisława Wąsiakowskiego. Komisja zapoznała się z protokołami posiedzeń Komisji Rewizyjnej i uznała skargę za bezzasadną (dwa głosy za, jeden głos wstrzymujący). Opracowany został stosowny wniosek, który przekazano Przewodniczącemu Rady.

Komisja podczas posiedzenia opracowała również wnioski do Wójt w sprawie funkcjonowania Biura Obsługi Szkół (BOS) z sugestią, żeby mogła zaistnieć lepsza współpraca pomiędzy Dyrektorem BOS, dyrektorami poszczególnych szkół i Wójt. Komisja stwierdziła, że nie byłoby skargi Pani Małgorzaty Łydziańskiej, gdyby przeanalizowano sytuację we wszystkich placówkach i podjęto próbę uzupełnienia niepełnego etatu nauczycielskiego w ZPO o godziny w pozostałych placówkach (można by zatrudnić skarżącą w pełnym etacie). We wniosku została poruszona również sprawa punsum dyrektorów szkół w gminie Miłki. W tej chwili obowiązuje uchwała z 24 sierpnia 2012 roku, która jest sprzeczna z zapisem Karty Nauczyciela i należy tę sprawę uregulować.

Komisja spotkała się również w dniu dzisiejszym w celu kontroli realizacji uchwał Rady Gminy Miłki za 2014 rok. Komisja zapoznała się z dokumentacją dotyczącą tematu i pozytywnie przyjęła realizację uchwał (3 głosy za).

##### Komisja ds. Socjalnych oraz Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego

Przewodniczący Komisji – Józef Dominiuk oznajmił, że zadaniem własnym Komisji była kontrola bezpieczeństwa młodzieży w czasie dojazdów do szkół i powrotów do domów. Zadanie jest w trakcie realizacji, Przewodniczący jest po rozmowie z Dyrektorem BOS, który ma zredagować pismo do Naczelnika Wydziału Prewencji w Giżycku, żeby przeprowadzić kontrolę autobusów jeszcze przed feriami, z uwagi na to, że jeżeli pojawią się uchybienia, to będzie dwutygodniowy

okres na naprawę pojazdu, żeby to nie kolidowało z dowozami dzieci.

Przewodniczący poinformował, iż kolejną sprawą zasygnalizowaną w rozmowach Radnego Łukaszuka z mieszkańcami jest zagrożenie bezpieczeństwa na ulicy Suwalskiej. Jest to ulica długa, słabo oświetlona, na której kierowcy nie stosują się do ograniczenia prędkości, co około dwóch lat temu skutkowało potrąceniem ze skutkiem śmiertelnym. Z uwagi na stwierdzone zagrożenie Komisja wnosi, żeby Naczelnik Ruchu Drogowego okresowo kierował tam radiowóz. Radny Łukaszuk przygotował i przekazał pismo, które powinno trafić do Naczelnika.

Poza tym Komisja miała posiedzenie w dniu dzisiejszym w celu opracowania i przyjęcia planu pracy Komisji na 2015 rok oraz zaopiniowania projektu uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

#### **Do pkt. 7**

Radna Ciż oznajmiła, że w dniu wczorajszym miało miejsce spotkanie sołeckie miejscowości Miłki, podczas którego Sołtys informował, iż w ramach funduszu sołeckiego na 2015 rok są środki na zagospodarowanie ronda w centrum Miłek poprzez posadzenie roślin ozdobnych. W tej chwili rosną tam wysokie drzewa, pod którymi nic nie urośnie. Radna przekazała, że pojawiła się propozycja, żeby gmina pomogła usunąć drzewa, ewentualnie podciąć od dołu na dosyć dużej wysokości. Wtedy można by przystąpić do prac. Wójt stwierdziła, że nie kwestionuje decyzji, ale nie jest to prosta sprawa, bo są różne opinie w tej kwestii. Dodała, że nie widzi celowości wycięcia drzew rosnących na rondzie, które w opinii Wójta są bardzo ładne. Przewodniczący Gujda wyraził przekonanie, że rosnące drzewa są ozdobne, reprezentacyjne i nie wiadomo, czy pozostała część mieszkańców jest tego samego zdania co osoby obecne na zebraniu.

Radna Ciż poinformowała, że podczas tego samego zebrania sołeckiego poruszono temat oświetlenia na odcinku drogi krajowej do Staświn (od Ogrodów Działkowych do bloków). Sprawa bardzo porusza mieszkańców Miłek. Sołtys w ramach funduszu sołeckiego wygospodarował środki w wysokości 15 tys. zł na postawienie lampy, ale mieszkańcy twierdzą, że jest to również sprawa gminna i w związku z tym gmina powinna dołożyć część środków oraz pomóc Sołtysowi w sprawach formalno-prawnych typu pozwolenia, żeby ułatwić Sołtysowi działania. Wójt odpowiadając stwierdziła, że we wspomnianym miejscu istnieje konieczność doświetlenia. Zostanie przygotowany projekt związany z oświetleniem w gminie, żeby wybrać najrozsądniejszą opcję w związku z koniecznością szukania oszczędności. Wtedy gmina będzie występować o pozwolenia, natomiast w tej chwili nie będzie uruchamiana procedura dla jednej lampy. Należy z tym poczekać do momentu opracowania wspomnianego projektu. Jest to jednak temat do załatwienia i problem oświetlenia we wskazanej lokalizacji na pewno będzie uwzględniony.

Radny Dominiuk oznajmił, że w Konopkach Nowych dotychczas było 8 kontenerów na śmieci. Teraz miejscowość została pozbawiona pojemników na odpady segregowane (papier, plastik, szkło bezbarwne i kolorowe), w związku z tym liczba pojemników zmniejszyła się o połowę, a śmieci jest tyle samo i nie mieszczą się one w pozostałych kontenerach. Radny poprosił, żeby Przedsiębiorstwo Usług Komunalno-Rolnych (PUK-R) ustosunkowało się do tej sprawy i albo dowiozło pojemniki albo wyjaśniło, jaka jest przyczyna takiego stanu rzeczy. Wójt oznajmiła, że od stycznia 2015 roku odbiorem odpadów zajmie się firma KOMA. PUK-R liczyło na taką możliwość, że KOMA podwynajmie spółkę, ale tak się nie stało. Terminy już minęły i zgodnie z przypuszczeniami Wójta omawianymi podczas spotkań przedwyborczych firma KOMA, która stała się monopolistą w dziedzinie odbioru odpadów w naszym okręgu (w innym okręgu KOMA przegrała przetarg) wyrugowała mniejsze przedsiębiorstwa z rynku. Istnieje możliwość, że gmina podpisze umowę z PUK-R na wywóz odpadów w miejscach publicznych. Pojawiła się również nowa propozycja w ramach Mazurskiego Związku Międzygminnego – Gospodarka Odpadami (MZM-GO), żeby dodatkowo wprowadzić pojemniki na szkło i na popiół, które zapewne niebawem trafią do odbiorców. Trudno określić na jakim to jest etapie, ale niebawem odbędzie się Walne Zgromadzenie MZM-GO i wtedy problemy, które dotyczą gminy Miłki zostaną przedstawione. Jest duża szansa na zmiany z tego względu, że do Zgromadzenia MZM-GO weszło dużo nowych osób (między innymi Przewodniczący Rady Gminy Miłki). Każda gmina ma dużo problemów w kwestii gospodarki odpadami. Wójt oznajmiła, że zgłoszony problem zostanie rozwiązany. Jeżeli nie z ramienia firmy KOMA, to z ramienia PUK-R. Wójt dodała, że widziała, jak wygląda sytuacja we wspomnianej miejscowości. Radny Dorbach uzupełnił, że PUK-R zabrało pojemniki z uwagi na to, że są one własnością PUK-R, a nie firmy KOMA.

Radny Skorupski zapytał, jak wygląda sytuacja związana z wiatą na przystanku autobusowym w miejscowości Ruda (przystanek w stronę Giżycka). Radny wyjaśnił, że zatoczka została wykonana przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA), pozostało wykonanie wiaty i ewentualnego przejścia dla pieszych. Sekretarz wyjaśniła, że przejścia dla pieszych nie są sytuowane blisko przystanków, tylko w pewnej odległości, dodała, że należy dopytać na jakim etapie są prace w Rudzie. Radny Skorupski wyjaśnił, że według nowego przepisu przejście dla pieszych powinno być od chodnika do chodnika. Zawsze metr od wysepki chodnik jest wydłużany, żeby można zrobić przejście niebezpośrednio z zatoczki.

Radny Skorupski poprosił o wyjaśnienie sytuacji dotyczącej kanalizacji w Rudzie. Wójt stwierdziła, że jest to sprawa problematyczna. Wójt była dzisiaj w Rudzie razem z Prezesem PUK-R i rozmawiała z mieszkańcami. Kanalizacja była kładziona około 40 lat temu i jest w bardzo złym stanie. W tej kwestii nic nie zrobiono przez lata funkcjonowania tejże kanalizacji. Samo wykonanie jest beznadziejne. Trzeba znaleźć rozwiązanie tego problemu. Na dzień dzisiejszy Prezes PUK-R zaproponował, że zostanie podniesiona studzienka i będzie to zrobione już po niedzieli. Na jak długo rozwiąże to problem, nie wiadomo. Poza tym w momencie kiedy zostanie uruchomiona nowo położona nitka kanalizacyjna, która będzie przerzucać ścieki do Giżycka, najprawdopodobniej nie będzie już wyrzutów w piwnicy. Radny Skorupski stwierdził, że należy rozwiązać kto prawnie jest właścicielem. Agencja Nieruchomości Rolnych (ANR) twierdzi, że już dawno przekazała to gminie. Cała wewnętrzna część jest teraz wykorzystywana jako kolektor główny do przerzutów ścieków z Rydzewa i Jagodnego. W chwili przyłączenia instalacja zostanie wewnątrz budynku, ale będzie zniszczona i trzeba wyjaśnić prawnie czyje to jest. Od bloku do studzienki jest przyłączy i jest ono w zakresie zarządcy spółdzielni. Radny dodał, że według uzyskanych informacji w 1999 roku, jak powstała spółdzielnia była przekazana do użytku kanalizacja, później gmina miała to przejąć ze względu na połączenie Rydzewa i Jagodnego, jednak nie ma na to żadnych dokumentów, ale ANR twierdzi, że zostało to przekazane. Wójt oznajmiła, że spróbuje wyjaśnić tę sprawę podczas planowanego spotkania w ANR, podczas którego zostanie poruszona kwestia pozyskania funduszy na tereny popegeerowskie (chodzi głównie o Lipowy Dwór, gdzie w ogóle nie ma rozwiązanej sytuacji kanalizacyjnej). Może w ANR znajdują się jakieś środki. Przy okazji Wójt spróbuje wyjaśnić kwestię własności tegoż budynku. Zostanie to sprawdzone i wyjaśnione.

Wójt odniosła się do sprawy umożliwienia osobom bezrobotnym z gminy Miłki składania podpisu potwierdzającego gotowość podjęcia pracy w Miłkach w obecności pracownika Powiatowego Urzędu Pracy w Giżycku (PUP), którą Radny Dominiuk poruszył podczas ostatniej sesji 12 grudnia 2014 roku. Wójt przeprowadziła w tej sprawie dwie rozmowy (z Dyrektorem PUP oraz z Wicedyrektorem PUP) i na dzień dzisiejszy odpowiedź jest negatywna. Dyrektor PUP w rozmowie stwierdziła, iż to nie jest tak, że jest to tylko podpis złożony przez osobę bezrobotną. Nowe przepisy mówią o tym, że jest to cała procedura (pracownik PUP przedstawia oferty, proponuje różne rozwiązania bezrobotnemu). Drugim argumentem przeciw proponowanemu rozwiązaniu jest to, że była redukcja zatrudnienia w PUP i jest za mało pracowników, żeby kogoś oddelegować. Trzecia informacja od Pani Dyrektora PUP była tego typu, że to nie jest tak, iż osoba bezrobotna jest zobligowana do fizycznego stawienia się w Giżycku. W tej chwili są takie przepisy i możliwości, iż może to być kontakt telefoniczny. Wystarczy na miejscu wypełnić odpowiednie dokumenty i jest możliwe załatwianie spraw przez telefon, tylko taka osoba bezrobotna jest zobligowana do tego, żeby odbierać telefon, bo często zdarzają się sytuacje, że bezrobotni wypełniają odpowiednie dokumenty, ale nie mają ochoty np. na przyjęcie propozycji PUP w związku z tym nie odbierają połączeń przychodzących z PUP. Niemniej taka forma kontaktu istnieje. Nie jest tak, że za każdym razem osoba bezrobotna musi jechać do PUP osobiście. Dopuszczony jest również kontakt drogą elektroniczną poprzez e-mail, z której to możliwości korzysta wiele osób. Co do argumentu, że w Orzyszu tak to funkcjonuje Dyrektor wyjaśniła, że są to dawne pozostałości (tak to funkcjonowało i na razie tak jest). Orzysz jeszcze nie przyjął nowych form pracy. Wójt dodała, że nie jest to jednak temat zamknięty, ale na dzień dzisiejszy odpowiedź Dyrektora PUP jest taka a nie inna. Radny Dominiuk oznajmił, że zastanawia się w jaki sposób poinformować osoby bezrobotne o tym, że takie opcje są możliwe do wdrożenia. Sekretarz stwierdziła, że PUP powinien informować o takich możliwościach osoby rejestrujące się jako bezrobotne. Wójt oznajmiła, że według niej osoby zgłaszające się do PUP są informowane o możliwości kontaktu w takich formach, ponieważ jeżeli wyrażą się zgodę na taką formę współpracy, to konieczne jest

wypełnienie i podpisanie odpowiednich dokumentów. Może nie każdy wziął to pod uwagę. Wójt zadeklarowała, że może pojechać na spotkanie z mieszkańcami i poinformować, że taka forma współpracy jest dopuszczalna. W każdym razie Dyrektor PUP poinformowała, że to nie jest tak, że Urząd Pracy wymaga osobistego stawiennictwa za każdym razem, gdy zachodzi konieczność złożenia podpisu.

#### **Do pkt. 8**

Przewodniczący Gujda oznajmił, że projekty planów pracy poszczególnych Komisji na 2015 rok zostały przekazane radnym podczas ostatniej sesji 12 grudnia 2014 roku i zapytał, czy są jakieś uwagi lub wnioski do otrzymanych projektów.

Przewodnicząca Trynkiewicz zgłosiła, że w planie pracy Komisji Rolnictwa Ochrony Środowiska i Turystyki w kwietniu został zaplanowany wyjazd do Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Sytkowie (ZUOK), Komisja proponuje jednak, żeby udać się z objazdem w celu sprawdzenia stanu dróg gminnych. Rezygnacja z wyjazdu do ZUOK jest podyktowana m.in. tym, że przedstawicielem do Zgromadzenia MZM-GO został wyznaczony Przewodniczący Gujda.

Przewodnicząca Ciż poinformowała, że Komisja Rewizyjna w ramach zadań bieżących zajmie się w styczniu omówieniem projektu obniżenia obowiązkowego tygodniowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych nauczycielom zatrudnionym w pełnym wymiarze zajęć, którym powierzono stanowiska kierownicze, co w przyszłości doprowadzi do podjęcia uchwały w tej sprawie.

Przewodniczący Dominiuk zgłosił następującą sugestię. Komisja ds. Socjalnych oraz Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego w miesiącu kwietniu ma zaplanowane przyjęcie sprawozdań z działalności Straży Gminnej, Straży Pożarnej oraz Policji. Komisja Rolnictwa Ochrony Środowiska i Turystyki ma natomiast w lutym zaplanowane sprawozdanie z działalności Straży Gminnej w Miłkach w zakresie m.in. utrzymania porządku na terenie gminy, podejmowania interwencji w sprawie zanieczyszczenia środowiska. Zasadnym jest połączenie posiedzeń Komisji np. w kwietniu. Przewodniczący Rady stwierdził, że jest to słuszna propozycja i Przewodnicząca Trynkiewicz po dokonaniu analizy planu pracy Komisji Rolnictwa Ochrony Środowiska i Turystyki wyraziła zgodę na zaproponowaną zmianę.

Więcej uwag, propozycji nie zgłoszono.

Przewodniczący Gujda poddał pod głosowanie przyjęcie planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2015 rok.

„Za” przyjęciem planu głosowało 14 radnych.

Plan pracy Komisji rewizyjnej na 2015 rok przyjęto jednogłośnie.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie planu pracy Komisji Rozwoju Gospodarczego Budżetu i Finansów na 2015 rok.

„Za” przyjęciem planu głosowało 14 radnych.

Przewodniczący stwierdził, że plan pracy Komisji Rozwoju Gospodarczego Budżetu i Finansów na 2015 rok przyjęto jednogłośnie.

Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie planu pracy Komisji ds. Socjalnych oraz Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego na 2015 rok.

„Za” przyjęciem planu głosowało 14 radnych.

Przewodniczący oznajmił, że plan pracy Komisji ds. Socjalnych oraz Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego na 2015 rok przyjęto jednogłośnie.

Następnie Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie planu pracy Komisji Rolnictwa Ochrony Środowiska i Turystyki na 2015 rok z zaproponowanymi wcześniej zmianami.

„Za” przyjęciem planu głosowało 14 radnych.

Przewodniczący stwierdził, że plan pracy Komisji Rolnictwa Ochrony Środowiska i Turystyki na 2015 rok przyjęto jednogłośnie.

#### **Do pkt. 9**

Przewodniczący poinformował, że projekt planu pracy Rady Gminy Miłki na 2015 rok został przekazany radnym podczas ostatniej sesji i zapytał, czy są uwagi lub sugestie do projektu.

Uwag, wniosków nie zgłoszono i Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie planu pracy Rady Gminy Miłki na 2015 rok.

„Za” przyjęciem planu głosowało 14 radnych.

Przewodniczący stwierdził, że plan pracy Rady Gminy Miłki na 2015 rok przyjęto jednogłośnie.

#### **Do pkt. 10**

Przewodniczący oznajmił, że projekt uchwały został omówiony podczas dzisiejszego posiedzenia Komisji i zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania dotyczące omawianej uchwały.

Pytań, uwag nie zgłoszono.

Jolanta Trynkiewicz poinformowała, że Komisja Rozwoju Gospodarczego Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Miłki na lata 2014-2020.

Przewodniczący poddał uchwałę pod głosowanie.

„Za” głosowało 14 radnych.

Przewodniczący stwierdził jednogłośnie podjęcie uchwały nr IV.16.2014.

#### **Do pkt. 11**

Przewodniczący powiedział, że projekt uchwały został omówiony podczas posiedzenia Komisji.

Dodatkowych pytań, uwag nie zgłoszono.

Jolanta Trynkiewicz oznajmiła, że Komisja Rozwoju Gospodarczego Budżetu i Finansów pozytywnie opiniuje uchwałę w sprawie zmian budżetu gminy Miłki na 2014 rok.

Przewodniczący poddał uchwałę pod głosowanie.

„Za” głosowało 14 radnych.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała nr IV.17.2014 została podjęta jednogłośnie.

#### **Do pkt. 12**

Projekt uchwały został omówiony podczas posiedzenia Komisji, które miało miejsce w dniu dzisiejszym. Przewodniczący Rady zwrócił uwagę na to, że w diagnozie, która stanowi załącznik do uchwały na drugiej stronie w drugim akapicie powinien być zapis „Gminny Program Profilaktyki na rok 2015”. Więcej uwag, pytań nie zgłoszono.

Józef Dominiuk poinformował, że Komisja ds. Socjalnych oraz Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała uchwałę w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Przewodniczący poddał uchwałę pod głosowanie.

„Za” głosowało 14 radnych.

Przewodniczący oznajmił, że uchwała nr IV.18.2014 została podjęta jednomyślnie.

#### **Do pkt. 13**

Wójt wyjaśniła, że drogi, których dotyczy uchwała są w podobnym stanie, dodała, że powiat występował już kiedyś do Rady Gminy z taką propozycją, ponieważ powiat ma w obrębie swoje drogi, pozostał tylko ten kawałek. Wtedy jednak temat nie został podjęty. Teraz wystąpiła konieczność zamiany. Pozwoli to obniżyć koszty związane z kalkulacją cen wody. Zwłaszcza, że koszt korzystania z pasa drogowego na wspomnianym odcinku drogi powiatowej Wyszowate-Ogródki kształtowałyby się w granicach 20 tys. zł rocznie, a jest tam nie więcej niż 6 budynków, więc nawet w opłatach za wodę nie zwróci się amortyzacja. Początkowo nitka kanalizacyjna miała biec inaczej, ale pojawiła się tam konieczność przeprojektowania i z różnych względów trzeba było wejść w pas drogi powiatowej. Radna Fedorowicz zgłosiła, że zastanawia się, jak będzie wyglądało utrzymanie i remontowanie tej drogi przez powiat. Przewodniczący stwierdził, że gmina będzie musiała remontować drogę do Ogródek, a powiat tę w Klaszczewie. Radna wyraziła wątpliwość co do sposobu dbania przez powiat o drogi szutrowe. Radna Trynkiewicz wyjaśniła, że po upomnieniach powiat na pewno wykona zgłoszone prace na drodze.

Więcej pytań, uwag nie zgłoszono.

Jolanta Trynkiewicz oznajmiła, że Komisja Rolnictwa Ochrony Środowiska i Turystyki pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości.

Przewodniczący poddał uchwałę pod głosowanie.

„Za” głosowało 13 radnych,

„przeciw” - 0 głosów,

„wstrzymujące” - 1 głos.

Przewodniczący poinformował, że uchwała nr IV.19.2014 została podjęta większością głosów.



**Do pkt. 14**

Przewodniczący Rady poprosił o odczytanie wniosku Komisji Rewizyjnej. Przewodnicząca Komisji M. Ciż przedstawiła wniosek uznający skargę za bezzasadną. Dodała, że Komisja Rewizyjna bardzo szczegółowo sprawdziła wszystkie zarzuty zawarte zarówno w skardze z dnia 9 września 2014 r, jak i w skardze z dnia 28 października 2014 r. Przekazała wniosek i poprosiła o włączenie do protokołu.

Przewodniczący Rady stwierdził, że skarżąca w piśmie z dnia 28 października 2014 roku, które wpłynęło do Kuratorium Oświaty w Olsztynie ponowiła skargę już rozpatrywaną przez Radę Gminy w dniu 24 października 2014 roku, oraz to że Komisja Rewizyjna wnioskuje o uznanie skargi za bezzasadną, jak i to iż skarżąca nie wskazała nowych okoliczności dotyczących jej zwolnienia z pracy, zatem wnioskuje do Rady o podtrzymanie poprzedniego stanowiska Rady Gminy Miłki wyrażonego już dnia 24 października 2014 roku, co wiąże się z brakiem konieczności podejmowania kolejnej uchwały w tej samej sprawie. Taki sposób rozpatrzenia skargi został skonsultowany z radcą prawnym.

Wniosek został poddany pod głosowanie.

"Za" głosowało 12 radnych,

"przeciw" – 0 głosów,

"wstrzymujące" – 2 głosy.

Przewodniczący poinformował, że wniosek został przyjęty większością głosów i nie ma konieczności podejmowania uchwały w tej samej sprawie.

**Do pkt. 15**

Przewodniczący Rady – Tomasz Gujda poprosił Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej – Martę Ciż o odczytanie wniosku Komisji Rewizyjnej. Przewodnicząca Ciż odczytała wniosek nr 3.2014 Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Miłki z dnia 19 grudnia 2014 roku o uznanie skargi Pani Małgorzaty Łydziańskiej na sposób działania Wójta Gminy Miłki Stanisława Wąsiakowskiego za bezzasadną.

Radny Skorupski oznajmił, że uważa, iż w takiej treści jak przedstawiony jest projekt uchwały nie ma racji bytu. Radny zgodził się z zapisem § 1, który stwierdza bezzasadność skargi, ale w uzasadnieniu jest wyraźnie napisane, że w trakcie posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 29 września 2014 roku Wójt wyszedł z posiedzenia i wywołał na zewnątrz Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Przewodniczący po powrocie do sali oświadczył, że skarga nie będzie rozpatrywana. Radny oznajmił, że uważa, iż był wpływ. Jest to zdanie Radnego, dlatego w Jego opinii powinien być dopisek § 2 „niegodne zachowanie Wójta jako urzędnika państwowego”. Przewodnicząca Ciż wyjaśniła, że skarżąca podczas posiedzenia Komisji 19 grudnia 2014 roku powiedziała, że widziała jak Wójt wychodził, ale nie słyszała treści rozmowy Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej i Wójta. Poza tym Wójt jest zapraszany na posiedzenia Komisji Rewizyjnej, ale nie jest jej członkiem. Przewodniczący Komisji natomiast jako dorosły człowiek podejmuje samodzielne decyzje. Ponadto według protokołu posiedzenia Komisji tego dnia nie były podejmowane decyzje dotyczące sprawy, która została zakończona na etapie gromadzenia dokumentacji związanej ze skargą. Radny Skorupski powtórzył, że nie neguje zapisu § 1, Wójt nie powołuje Komisji, nie przewodniczy Komisji, ale chodzi o samo negatywne zachowanie jako urzędnika państwowego. Przewodniczący Rady stwierdził, że organem kontrolnym Rady Gminy jest Komisja Rewizyjna, która wystosowała wniosek o uznanie skargi za bezzasadną, co ma przejaw w projekcie uchwał. Rada w głosowaniu zadecyduje o zasadności bądź bezzasadności skargi. Przewodniczący wyraził szacunek dla zdania Radnego Skorupskiego i dodał, że projekt uchwały nie będzie teraz zmieniany. Radny Dominuk w formie uzupełnienia oznajmił, że Komisja rozpatrując skargę wnikliwie przeanalizowała protokoły posiedzeń Komisji Rewizyjnej, wysłuchała skarżące. W prawodawstwie polskim jest domniemanie niewinności i to co działo się za drzwiami nie miało żadnego wpływu na posiedzenie Komisji tego dnia. Poza tym na tamten czas nie były przygotowane żadne materiały, które pozwoliłyby merytorycznie rozmawiać na temat skargi, wobec czego cokolwiek by Wójt powiedział, to i tak decyzja w sprawie skargi tego dnia nie mogła zapaść. Więcej uwag, wniosków nie zgłoszono.

Przewodniczący poddał pod głosowanie podjęcie uchwały stwierdzającej bezzasadność skargi.

„Za” głosowało 10 radnych,

„przeciw” - 2 głosy,

„wstrzymujące” - 2 głosy.

Przewodniczący oznajmił, że uchwała nr IV.20.2014 została podjęta większością głosów.

#### **Do pkt. 16**

Wójt zabrała głos w sprawie wyjaśnień do wniosku Komisji Rewizyjnej, który został skierowany do Wójta o udzielenie wyjaśnień dotyczących:

1. Unormowania zasad udzielania i rozmiaru zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze (ZPO w Miłkach, SP w Staświnach, Szkoła Podstawowa w Rydzewie) – na jakim etapie jest podjęcie stosownej uchwały.

Wójt wyjaśniła, że jest to trudny problem. Na dzień dzisiejszy sugestią prawnika jest to, że prawnie obowiązuje uchwała z 2012 roku. Do Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP) trafiały projekty uchwał, które były przyjmowane w różny sposób. Uchwała, która wpłynęła w czerwcu została negatywnie zaopiniowana przez ZNP. W związku z tym wpłynął kolejny projekt i Rada Gminy Miłki 12 września 2014 roku podjęła uchwałę w sprawie. Uchwała została jednak w całości unieważniona przez Nadzór Wojewody z uwagi na fakt, że nie została zachowana procedura opiniowania przez ZNP. Dnia 18 listopada br. do ZNP wystosowano kolejny projekt uchwały (wpłynął do ZNP 25 listopada br.), który proponował godziny w wysokości proponowanej w uchwale z 12 września 2014 roku przed zmianami wprowadzonymi przez Radę. Ten projekt nie będzie opiniowany. ZNP wypowiedział się, że takiej sytuacji, jak w gminie Miłki nie ma nigdzie indziej. Wójt zaproponowała następujące rozwiązanie problemu. Projekt uchwały zostanie przygotowany przez urząd, Rada wyrazi opinię w sprawie projektu, który zostanie skierowany do ZNP celem zaopiniowania. Następnym krokiem będzie podjęcie uchwały przez Radę. Przewodniczący w ramach uzupełnienia wyjaśnił, że w 2012 roku Rada podjęła uchwałę w omawianej sprawie. Później pojawiły się propozycje ze strony radnych dotyczące godzin nauczania dla dyrektorów. Opracowany został nowy projekt uchwały, który był zaopiniowany przez ZNP, ale w wyniku przeprowadzonej dyskusji podczas posiedzenia Komisji projekt został zmieniony i niezaopiniowany przez ZNP. Dlatego Wojewoda stwierdził nieważność uchwały. Przewodniczący dodał, że omówienie sprawy pensum dyrektorów jest zadaniem na styczeń dla Komisji. Radna Fedorowicz stwierdziła natomiast, że projekt uchwały został przygotowany, zaopiniowany przez ZNP, a później radni mieli go tylko zaakceptować, a to nie tak powinno wyglądać i dlatego tak wyszło. Komisje były zwołane na godzinę przed sesją. Wójt zamykając temat oznajmiła, że sprawę trzeba wyprostować, na następną sesję radni otrzymają projekt nowej uchwały dotyczący zniżek godzin.

2. Wypracowania zasad współpracy z Dyrektorem BOS w kwestii komunikacji między dyrektorami placówek oświatowych a Wójtem. Zasadnym jest wspólne układanie Arkuszy Organizacyjnych celem wyeliminowania godzin ponadwymiarowych, co przedłoży się na prawidłową politykę kadrową.

Wójt stwierdziła, że wniosek dotyczący wypracowania zasad współpracy jest zasadny. Współpraca między urzędem a dyrektorami jest obowiązkowa. Konieczna jest właściwa wymiana informacji, zgodna z obiegiem informacji, który powinien funkcjonować pomiędzy instytucjami, bo dotyczy to środków publicznych i pewne sprawy muszą być uzgadniane. Według Wójta do tej pory nie było przepływu informacji. Dyrektor BOS nie ingerował w pewne kwestie (choćby na etapie przygotowania Arkuszy Organizacyjnych). Oświata jest jedna, mimo że są trzy placówki i zadaniem nadrzędnym organu prowadzącego jest koordynowanie pracy tych szkół i obligowanie dyrektorów do tego, żeby jeżeli jest taka możliwość, to umożliwić pracę nauczycielom w pełnym wymiarze. Wójt dodała, że wniosek jest w trakcie realizacji. Została przeprowadzona rozmowa z Dyrektorem BOS (wyznaczenie zadań, terminów, określenie oczekiwań Wójta w stosunku do Dyrektora). Na 08 stycznia 2015 roku zaplanowane zostało spotkanie z dyrektorami szkół, podczas którego zostaną przekazane informacje dotyczące współpracy, wymiany, przekazywania i obiegu informacji.

3. Skontrolowanie obowiązujących Arkuszy organizacyjnych przez Dyrektora BOS i Wójta Gminy Miłki pod kątem przydziału godzin ponadwymiarowych z uwzględnieniem ich sprawiedliwego

rozdysponowania ze względu na posiadane kwalifikacje nauczycieli.

Wójt oznajmiła, że zostało to już wykonane przez Wójt i Dyrektora BOS. Z analizy dokumentów wynika, iż na dzień dzisiejszy można było uzupełnić etat zwolnionemu nauczycielowi (nie w Miłkach, bo tam jest najmniej godzin ponadwymiarowych, więcej godzin ponadwymiarowych jest w dwóch pozostałych placówkach i przy dobrej woli i współpracy można było tę sprawę załatwić pozytywnie).

4. Z uwagi na możliwość występowania godzin ponadwymiarowych w szkołach w Staświnach i Rydzewie zasadnym jest w myśl art. 20 ust. 7 i art. 22 Karty Nauczyciela sprawdzenie i poinformowanie skarżącej Małgorzaty Łydziańskiej o możliwości przywrócenia do pracy nauczyciela pozostającego w stanie nieczynnym z jednoczesnym uzupełnieniem pensum we wskazanych wyżej placówkach.

Wójt oznajmiła, że zostanie przedstawiona taka propozycja Pani Łydziańskiej, niemniej sprawa toczy się w Sądzie. Trudno przewidzieć jakie będzie stanowisko nauczyciela zwolnionego, Sądu. Na luty wyznaczono kolejną rozprawę. Niemniej gdyby Pani Łydziańska wyraziła wolę i przy akceptacji dyrektorów można by próbować ten problem rozwiązać, skoro taka szansa się pojawia (z uzupełnieniem godzin, bo nie ma możliwości pełnego etatu w Miłkach). Przewodniczący zapytał, czy Sąd proponował zawarcie ugody. Wójt odpowiedziała, że Sąd proponował ugodę, do której nie doszło ze względu na dodatkowy warunek wystosowany przez Dyrektora ZPO w Miłkach. Warunkiem przy ugodzie było wycofanie skargi złożonej do Przewodniczącego Rady i przekazanej do rozpatrzenia Komisji Rewizyjnej. Skarżąca na to nie przystała. Ze strony urzędu również była propozycja do Dyrektora szkoły w Miłkach, żeby pójść na ugodę. Według prawnika korzystne byłoby doprowadzenie do ugody i zakończenie sporu, bo jest szansa zatrudnienia. Tak sprawa wygląda na dzień dzisiejszy.

Radna Tech, która była nieobecna podczas ostatniej sesji, wyjaśniła, że czuje się zobligowana nie tylko wobec swoich wyborców, ale również wobec mieszkańców i poruszyła sprawę podatku rolnego. Rolnicy czują się bardzo poszkodowani, że zostali w taki sposób potraktowani, że nikt nie wziął pod uwagę tego, iż można obniżyć chociaż trochę podatek rolny. Rolnicy zwracają uwagę na to, że embargo, o którym się mówi, iż dotknęło sadowników, dotyczy także naszych rolników. Nie chodzi o jabłka, ale o sprzedaż tuczników czy też zboża, mleka i innych produktów pracy rąk rolnika. Radna przypominała, że cena za tonę żyta, która była najwyższa w tym roku to 450,00 zł, a rolnicy dostawali nawet mniejsze stawki. Pszenżyto w ubiegłym roku było po 700,00 zł za tonę, a w tym roku niecałe 500,00 zł, a rolnicy płacą 800,00 – 1 000,00 zł miesięcznie za wodę, bo muszą napoić bydło, niektórzy nie mają za co kupić dzieciom wędliny do szkoły. Radna otrzymała wiele telefonów, pism a nawet faktur potwierdzających cenę sprzedaży żyta. Do Radnej zwrócili się mieszkańcy z różnych miejscowości położonych na terenie gminy, czują się oni bardzo poszkodowani. Rozmówcy zwracali również uwagę na to, że jak były zebrania przedwyborcze, to Pani Wójt mówiła mieszkańcom, że ważne decyzje np. dotyczące podatków będą podejmowane po rozmowach z mieszkańcami, którzy czują się niedocenieni. Jeden z mieszkańców powiedział Radnej, iż Rada powinna wspólnie podejmować decyzje, nie czuć się jak każdy z innego obozu. Gmina Miłki jest przede wszystkim gminą rolniczą i trzeba to wziąć pod uwagę. Są różne argumenty np. że jest zadłużenie i jest to zrozumiałe, ale 8 lat temu, kiedy odchodził Pan Sadok, a władzę przejmował Pan Wąsiakowski też były różne problemy (m.in. nieopłacone składki ZUS, Sanepid groził zamknięciem stołówki). Wtedy również były różne trudne sytuacje, ale że nie obniżono podatku rolnego nawet o złotówkę, to coś jest nie w porządku. Radna dodała, żeby sprawdzić jak w innych gminach, została załatwiona sprawa podatku rolnego. Wójt odniosła się do zarzutu, iż padła obietnica dotycząca rozmów w sprawie podatków i zapytała, jaki był czas na przeprowadzenie tych rozmów. Podatek powinien być ustalony w miesiącu wrześniu, bo w sierpniu są wszystkie informacje i można się tym zająć. Na pewno nie w grudniu. 01 grudnia 2014 roku było zaprzysiężenie, tak naprawdę ileż czasu zostało do podjęcia uchwały dotyczącej ustalenia podatku. W przyszłym roku na pewno nie będzie to się odbywało tak, jak w tym roku na tzw. „wariackich papierach”. Wójt stwierdziła, że zastała nieuzgodnione taryfy wody i ścieków, nieuzgodnione podatki nie tylko rolny, ale także od nieruchomości i wszystkie inne. Tak naprawdę Wójtowi zostały 3 dni na rozeznanie się we wszystkich tych kwestiach. Wójt wyraziła ubolewanie nad tym, że nie mogła się wcześniej spotkać, żeby to toczyło się normalnym tokiem, żeby można było porozmawiać. Po prostu nie było fizycznie możliwości. Radna Tech stwierdziła, że do sprawy

można wrócić, ponieważ istnieje taka ewentualność, żeby np. od marca obniżyć podatek, żeby rolnik i nasz mieszkaniec wiedział, że dla niego też coś się robi. Wójt poinformowała, że bardzo dużo pretensji do Wójt mają osoby prowadzące działalność gospodarczą, ponieważ Wójt obiecała, że podatek od nieruchomości nie zostanie podniesiony, bo według obliczeń Wójt wzrósł on 300-krotnie od jakiegoś czasu. Niestety nie udało się dotrzymać obietnicy ze względu na zastaną sytuację. Budżet był już konstruowany pod kątem tychże podatków. Tak naprawdę nie było czasu na normalną, systematyczną pracę. Wydaje się, że w ogóle wybory są chyba w nieodpowiednim czasie, bo tak naprawdę wszystko spadło na pierwszy tydzień pracy. Wójt wyjaśniła także, iż w terminie od stycznia do kwietnia trzeba zapłacić 820 tys. zł za inwestycję, 700 tys. zł przeznaczyć na remont drogi w Rydzewie, poza tym 800 tys. zł trzeba wpłacić do Aglomeracji. Te kwoty muszą być zapłacone, nie wspominając o ciekącym dachu w Rydzewie i Marcinowej Woli, o przystankach, na które radni zwracają uwagę. W tej chwili należy skupić się na opłaceniu tych zobowiązań, które nie zostały uregulowane w terminie. To jest największy problem, że nikt nie pilnował terminowości wpłat. Gmina przystąpiła do Aglomeracji w 2009 roku. Każda gmina była świadoma, że co roku trzeba odkładać środki na to, żeby później wpłacić te kwoty. Jedyna gmina, która tego nie robiła, która nie wpłacała środków, to gmina Miłki. I stało się tak, że to co wpłynęło na rewitalizację (800 tys. zł) trzeba było wpłacić do Aglomeracji, ponieważ powstały zaległości. Teraz natomiast trzeba rozliczyć inwestycję, bo inaczej będzie potrzeba zwrócenia otrzymanych wcześniej środków unijnych. Wójt z pełnym szacunkiem i ubolewaniem stwierdziła, że stało się jak się stało, niemniej trzeba wziąć pod uwagę również fakty, które są. Czyrki czekają na budowę wodociągu, który trzeba tam wybudować. Jest to kolejnych kilkaset tysięcy zł, których nie ma zaplanowanych w budżecie. Inwestycja jest przewidziana do zrealizowania przez PUK-R. Tylko skąd Przedsiębiorstwo weźmie środki na ten cel. Można by spróbować wziąć kredyt, ale wtedy gmina musi być poręczycielem. Jeżeli tak się stanie, gmina nie dostanie żadnego kredytu. Są pewne zależności, których nie da się na dzień dzisiejszy przejść. Wójt poprosiła o czas niezbędny do uporządkowania nagromadzonych spraw finansowych. Jeżeli PUK-R uda się sprzedać działkę, to może będą środki na inwestycję w Czyprkach. Wodociąg musi być zrobiony, ponieważ mieszkańcy wsi czekają tyle lat na wodę. Radna Ilnicka oznajmiła, że popiera stanowisko Radnej Tech, dodała, że reprezentuje Marcinową Wolę, gdzie w większości mieszkają rolnicy, którzy również wyrazili swoje rozczarowanie. Radna wyjaśniła, że dzwoniła do Izby Rolniczej w Giżycku. Pracownica wspomnianej instytucji była zaskoczona, że z gminy Miłki nie wpłynął projekt uchwały o obniżeniu podatku oraz stwierdziła, że na zaopiniowanie takiego projektu starczyłby jeden dzień. Ponadto pracownica Izby mówiła, iż gmina Miłki jest jedyną gminą w powiecie węgorzewskim, piskim i giżyckim, która nie obniżyła średniej ceny skupu żyta będącej podstawą do ustalenia podatku rolnego, oraz że Wójt nie pracuje sama w urzędzie. Jest sztab ludzi, więc dlaczego projekt uchwały nie został przygotowany. Wójt wyjaśniła, że w momencie kiedy nie obniża się stawki średniej ceny skupu żyta podanej w komunikacie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego (GUS), to nie podejmuje się uchwały. Przewodniczący Gujda wyjaśnił, że w celu zachowania procedur Komisja Rolnictwa musiałaby mieć posiedzenie już 01 grudnia 2014 roku. Decyzje musiałaby zapaść w Komisjach. Wtedy byłby opracowany projekt uchwały i przekazany do Izby Rolniczej, która zgodnie z prawem ma dwa tygodnie na zaopiniowanie projektu (Izby opiniują z dnia na dzień, ale mają dwutygodniowy termin). Tutaj po prostu zabrakło czasu. Złożyło się na tę sytuację to, że przedłużył się okres wyborczy. Przewodniczący dodał, że kontaktował się z Regionalną Izbą Obrachunkową (RIO) i uzyskał informację, że jeżeli uchwała w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta dla celów wymiaru podatku rolnego została by podjęta bez zasięgnięcia opinii Izby Rolniczej, to byłaby nieważna. Radny Cimochocki oświadczył, że również posiada ziemię, jest rolnikiem, dodał, że przeanalizował sytuację w kontakcie z pracownikiem urzędu odpowiedzialnym za podatki i uważa, że rolnicy nie mogą narzekać co do podatku rolnego. Radna Ilnicka zapytała, czy w ubiegłym roku przedmówca był za obniżeniem podatku. Radny udzielił odpowiedzi twierdzącej i wyjaśnił, że jako rolnik płaci za pół hektara przeliczeniowego około 54,00 zł, a osoba niebędąca rolnikiem za ten sam areał płaci 320,00 zł. Zapytał, jak można twierdzić, że rolnicy są pokrzywdzeni. Wbrew pozorom rolnicy po przeliczeniu nie mają, aż tak źle. Faktem jest, że sprawa została przegapiona przez poprzednią Radę, bo zawsze kolega Mariusz Bronk sam przygotowywał projekt uchwały w omawianej sprawie. Radna Tech odpowiedziała, że w poprzedniej kadencji była przewodniczącą Komisji Rolnictwa. Na początku października pytała

o cenę żyta, która nie była wtedy jeszcze ogłoszona przez GUS. Sprawą można było śmiało zająć się w grudniu. Radny Cimochoński podtrzymał stanowisko, że rolnicy nie mają tak źle i podał przykład składek KRUS (Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego), które są dofinansowywane przez państwo, gdzie ile trzeba wypracować na składkę ZUS (Zakład Ubezpieczeń Społecznych). Radna Tech wyjaśniła, że państwo dokłada do składki KRUS rolnikom, którzy mają gospodarstwa do 6 ha przeliczeniowych, dodała, że sama płaci KRUS w wysokości powyżej 2 tys. zł od powierzchni gospodarstwa, co może udokumentować.

Radny Łukaszuk zabierając głos przypomniał, że jest to spotkanie Rady Gminy, a nie spotkanie rolników, dodał, że rozumie, iż rolnicy mają trudną sytuację. Są jednak również rolnicy, którzy mają dobrą sytuację i bardzo dobrze prosperują. Jeżeli do Radnej Tech przychodzą mieszkańcy i żalą się, że nie mają z czego zapłacić podatku, to niech wystosują prośbę do Wójta o umorzenie. Pozostając przy temacie rolnictwa Radny zgłosił pomysł, że w celu podratowania naszego lokalnego rolnictwa gmina musi naszych rolników wspierać poprzez promocję produktów lokalnych. Powinny być ogłaszane konkursy na najlepszą żywność, podczas których rolnicy będą mogli zaprezentować swoje wyroby mleczarskie, mięsne, nawet alkoholowe oraz warzywa, owoce. Powinno się wybierać te najlepsze produkty i reklamować je jako nasze lokalne – gminy Miłki. Taki produkt można by dalej eksportować w Polskę czy za granicę za dobre pieniądze, jednocześnie reklamując nasz region, tworząc go regionem ekologicznym i turystycznym. Będzie to korzystne zarówno dla rolników jak też gminy. Radny zasygnalizował, że istnieje możliwość założenia spółdzielni rolników i hodowców. Gdyby powstała taka spółdzielnia, to skorzystają na tym nie tylko rolnicy, ale również utworzona spółdzielnia. Jest to dosyć skomplikowana kwestia (na jakiej zasadzie miałyby to funkcjonować i kto na początku będzie finansował przedsięwzięcie), ale warto by było pomyśleć, przeanalizować pomysł i pójść akurat w tym kierunku. Radny zadeklarował, że będzie wracał do tego tematu, na kolejnych sesjach przedstawi więcej informacji, konkretne wnioski, projekty.

Radny Łukaszuk podziękował za pozytywne rozpatrzenie wniosku dotyczącego wyłączenia oświetlenia boiska przy szkole o 23:00 i zaoszczędzony prąd.

Radny Łukaszuk zwracając się do radnych stwierdził, że Rada nie może cały czas narzekać, że jest źle i że jest brak pieniędzy. Jeżeli nie ma środków, to trzeba je zarobić, pożyczyć. Póki co brakuje takiej zdolności kredytowej. Jest duży deficyt, dług, dlatego Radny wystosował osobistą prośbę, żeby każdy radny na następną sesję podał chociaż jedną propozycję, jak podreperować budżet gminy. Mogą to być różne pomysły, ponieważ jest dużo możliwości m.in. oszczędności. Radny przypomniał, że 40% budżetu czyli ponad 5,5 mln zł jest przeznaczanych na oświatę i może tutaj warto szukać oszczędności. Wójt w nawiązaniu do poruszonego tematu oświaty oznajmiła, że wpłynęło pismo Pani Dyrektora SP w Staświnach, która prosi o natychmiastową pomoc w sprawie wyrażenia zgody i zabezpieczenia środków na zakup nowego pieca centralnego ogrzewania w budynku szkoły, ponieważ dzisiaj palacz zgłosił awarię pieca. Jest to urządzenie prawie 20-letnie i nie nadaje się do dalszej eksploatacji. Dyrektorka w projekcie budżetu na 2015 rok zgłaszała powyższy problem, ale nie został on uwzględniony. Ze względu na pilność sprawy i sezon zimowy Dyrektorka prosi o jak najszybszą pozytywną odpowiedź, która umożliwi podjęcie działań w kierunku wyboru i zakupu pieca. Piec po prostu dzisiaj zaczął ciec. Fachowiec obejrzał piec i orzekł, że nie nadaje się do naprawy. Jest to problem do natychmiastowego rozwiązania. Dobrze, że na razie trwa przerwa w nauce i nie ma dzieci. Są to kolejne zapewne niemałe środki i trzeba się z tym zmierzyć, chyba że radni zdecydują o zamknięciu szkoły. Radny Łukaszuk oznajmił, że Rada powinna realnie rozpatrzyć wniosek zamknięcia szkoły w Staświnach, ponieważ szkoła jest położona w niewielkiej odległości od szkoły w Miłkach. Radny Dorbach stwierdził, że trudno przetrzymać prawie 80 dzieci do Miłek, gdzie i tak jest już przepełnienie. Radna Ciż dodała, że chodzi tu też o obszar, z którego dzieci dojeżdżają do tej szkoły. Przewodniczący Gujda stwierdził, że to nie jest teraz tematem dyskusji.

Radna Trynkiewicz oznajmiła, że mieszkańcy pytają, czy przy czyszczeniu drogi w Kleszczewie pracuje PUK-R, żeby zarabiać pieniądze. Wójt wyjaśniła, że prace wykonywała Spółdzielnia Socjalna, która czyściła drogi przy użyciu prywatnego sprzętu, za który nie były pobierane opłaty. Przewodniczący Gujda przypomniał o konieczności złożenia oświadczeń majątkowych na rozpoczęcie kadencji pod rygorem utraty ważności mandatu.

Przewodniczący Rady poinformował, że dzisiaj na ręce Przewodniczącego wpłynęła skarga Pana

Andrzeja Urbańskiego na działania Dyrektora SP w Staświnach. Przewodniczący odczytał zebrany treść skargi i stwierdził, że Rada na chwilę obecną nie jest w stanie zająć stanowiska w sprawie. W związku z tym, że organem kontrolnym Rady Gminy jest Komisja Rewizyjna zawniósł o przekazanie skargi Komisji Rewizyjnej celem wnikliwego rozpatrzenia i przedstawienia wyników Radzie, która później zajmie stosowne stanowisko. Przewodniczący poddał pod głosowanie przekazanie skargi do rozpatrzenia Komisji Rewizyjnej. „Za” głosowało jednogłośnie 14 radnych. Przewodniczący stwierdził jednogłośnie przekazanie skargi do rozpatrzenia Komisji Rewizyjnej.

Głos zabrał Pan Kazimierz Trzeciakiewicz mieszkaniec gminy obecny na sesji i poruszył temat PUK-R. Zapytał, jak długo gmina i mieszkańcy będą dopłacać do niegospodarności, która ma miejsce. Właścicielem spółki jest gmina. W 2005 roku za Pana Sadoka zgłoszono, żeby wykupić cały majątek tzn. udziały, które opiewały na 70 tys. zł. Wszyscy członkowie otrzymali sumę, na którą opiewały udziały. Od tamtego czasu PUK-R stał się własnością gminy i bez zatwierdzenia przez Radę Gminy nie może sobie pozwalać na ceny wystawione przez zachcianki i nieumiejętność prowadzenia spółki. Gmina za 2010 rok zapłaciła ponad 200 tys. zł za nieumiejętne prowadzenie spółki. Natomiast 100 tys. m<sup>3</sup> wody rocznie jest opłacane przez odbiorców, nie licząc ścieków (nie wszędzie jest doprowadzona kanalizacja) i innych usług świadczonych przez PUK-R. Sprawozdanie z działalności spółki powinno trafić do gminy (nadzorcą tej działalności jest bezpośrednio Wójt). Brak jest kontroli. Poza tym Rada Nadzorcza nie powinna składać się z samych pracowników. Pan Trzeciakiewicz zwrócił uwagę Wójt i Przewodniczącego Rady na konieczność przeprowadzenia fachowej kontroli dotyczącej działalności PUK-R, bo nie może być tak, żeby dopłacać do spółki. Wójt odpowiedziała, że 07 stycznia 2015 roku rozpocznie się kompleksowa kontrola RIO Urzędu Gminy i jednostek podległych. Poza tym zaplanowano już Walne Zgromadzenie spółki. Wójt dodała, że istnieje konieczność zmian w Radzie Nadzorczej, bo niewłaściwym jest, kiedy w Radzie są sami pracownicy. Najpierw jednak trzeba dać czas kontroli, żeby zbadać funkcjonowanie jednostki. Poza tym prawnikowi Urzędu Gminy zlecono sprawdzenie wszystkich dokumentów związanych z PUK-R (dokumenty zostały dostarczone i przekazane prawnikowi do kontroli).

Następnie Pan Trzeciakiewicz zgłosił wniosek, gdzie jest korupcja zrobiona przez poprzedniego Wójta. Zapytał, gdzie są pieniądze ze żwirowni w Rydzewie. Żwirownia jest rozebrana. Pan Trzeciakiewicz dodał, że od radnego wie, iż Urząd Gminy zapłacił 10 tys. zł za usunięcie darniny na powierzchni około 10 arów, żeby dotrzeć do prawdziwego żwiru. Także tu są olbrzymie koszty. Pan Trzeciakiewicz zadał pytanie, gdzie są ulokowane pieniądze za żwir, bo to jest masa pieniędzy.

Sołtys wsi Miłki – Piotr Dusyn poruszył temat ulicy Lipowej w Miłkach, jej remontu i pielęgnacji lip rosnących wzdłuż ulicy. Wójt odpowiedziała, że dzisiaj rozpoczęły się działania dotyczące pielęgnacji drzew (przycięcia, porządkowanie krzaków leżących na poboczach).

Sołtys ponownie przekazał wniosek mieszkańców o zagospodarowanie ronda w centrum Miłek (Sołtys przebył na posiedzenie po zgłoszonych przez radnych interpelacjach) przez posadzenie tam kwiatów i roślin niskopiennych, żeby przyciągnąć turystę, ludzi z zewnątrz. Prace byłyby jednak związane z usunięciem niektórych drzew (najlepiej wszystkich) rosnących na rondzie. Zdaniem Sołtysa należałoby wyciąć tuje, które rosną przy krawężniku, ponieważ zasłaniają one widoczność po prawej stronie przy wyjeździe do Giżycka. Co do świerków wystarczyłoby przycięcie gałęzi od dołu na wysokość 2,5 do 3 metrów. Wtedy będzie możliwość wyeksponowania terenu trawnika (przez kwiatostan lub inne niskopienne rośliny), który jest miejscem najbardziej reprezentacyjnym. Poza tym trawnik jest koszony przez sołectwo i strażaków. Przycięcie świerków ułatwiłoby koszenie. Wójt ponownie wyraziła opinię, że decyzja o wycince drzew nie jest prostą sprawą, zwłaszcza że w opinii Wójt rondo prezentuje się ładnie w obecnej formie. Jednak jeżeli taka będzie wola większości mieszkańców, to będzie można rozważyć taki wniosek. Sołtys zadeklarował, że zaprosi Wójt na następne spotkanie z mieszkańcami, oraz że przygotuje stosowny wniosek z prośbą o pisemną odpowiedź. Wójt poprosiła, żeby do takiego wniosku dołączyć listę osób, które popierają taki sposób zagospodarowania ronda. Pan Trzeciakiewicz wyraził opinię, że wycinka drzew w środku miejscowości jest bardzo czułą i delikatną sprawą. Zaapelował również, żeby chronić przyrodę.

Sołtys Dusyn poruszył temat oświetlenia boiska. Z informacji posiadanych przez Sołtysa wynika,

że zostało zmienione urządzenie związane z oświetleniem. Sołtys zapytał dlaczego i dlaczego oświetlenie nie działało w niedzielę. Podobno miała miejsce jakaś awaria. Wójt odpowiedziała, że jeżeli chodzi o boiska, to trzeba wyjaśnić jedną kwestię. Tak naprawdę tereny boiska, bieżni są użytkowane nieprawnie, ponieważ nie było formalnego odbioru. Właścicielem tego terenu cały czas jest wykonawca, któremu oddany został plac budowy.

Radna Fedorowicz zgłosiła konieczność zamontowania lampy przy wejściu do biblioteki, ponieważ o tej porze jest tam ciemno, dodała, że zgłaszała problem kilkakrotnie do poprzedniego Wójta i myślała, że zostało to zrobione. Jednak z informacji otrzymanej od pracownika gminy wynika, że to nigdy nie zostało przekazane pracownikowi.

Radny Dorbach zapytał, czy wyjazd Komendanta Ochotniczej Straży Pożarnej (OSP) z Wójt do Olsztyna miał jakiś cel związany ze strażakami. Wójt wyjaśniła, że wspólny wyjazd Wójt z Komendantem OSP do Olsztyna był w ramach oszczędności. Wójt została wezwana do odebrania i złożenia podpisu na certyfikat podpisu elektronicznego. Trzeba to było zrobić osobiście. Poza tym Wójt została zaproszona przez Kuratora Oświaty na spotkanie. Komendant natomiast był wezwany do podpisania aneksu umowy projektu dotyczącego otrzymania wozu strażackiego. Żeby nie brać dwóch delegacji do Olsztyna wybrano się samochodem Pani Wójt.

Radny Skorupski zapytał, czy każdy człowiek z ulicy może przyjść i żądać dokumentów należących do Urzędu Gminy twierdząc, że będzie przeprowadzał kontrolę. Chodzi o byłego Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, byłego radnego z Rudy – Grzegorza Jakackiego, który chce sprawdzić osobiście działalność Sołtysa i zażądał i otrzymał kopie faktur, a to są chyba dokumenty ścisłego zarachowania i taki człowiek nie ma prawa ich dostać (wgląd tak, ale osobiście chodzić z dokumentami na zewnątrz to chyba nie). Radny poprosił, żeby to sprawdzić.

Radny Dorbach, który pełni również funkcję sołtysa wsi Czyprki stwierdził, że są to dokumenty w pełni jawne, których kserokopie trzyma w domu i każdy kto się zwróci otrzyma fakturę świadczącą o sposobie realizacji funduszu sołeckiego. Radny Skorupski wyjaśnił, że chodzi o to, czy Pan Jakacki jest kompetentny do przeprowadzenia kontroli. Przewodniczący Rady również stwierdził, że są to informacje w pełni jawne. Mieszkaniec nie jest organem kontroli, ale może zapytać o sposób wydatkowania środków funduszu sołeckiego. Sołtys Dusyn stwierdził, że każdy mieszkaniec może złożyć skargę, każdy mieszkaniec może przyjść do gminy i na wniosek, poprosić o dokumenty we wskazanej sprawie, może też podejmować interwencje. Wójt obiecała, że sprawę wyjaśni.

Radni z okazji zbliżającego się Nowego Roku otrzymali kalendarze książkowe na 2015 rok.

Przewodniczący zwracając się do Wójt oznajmił, że radni zgłaszają i podnoszą temat problemów lokalowych. Radna Tech zaproponowała, żeby wrócić do poprzedniej sali konferencyjnej. Wójt wyjaśniła, że nie ma możliwości powrotu do starej sali konferencyjnej, ponieważ zostały tam zamontowane serwery niezbędne do prac przy obsłudze radarów i mandatów. Wójt stwierdziła, że gdyby wyburzyć ściankę dzielącą zajmowaną salę od zaplecza, to zyskałoby się dodatkowe miejsce. Radna Tech zapytała, czy to jest taki duży problem przenieść instalację. Wójt udzieliła odpowiedzi twierdzącej i dodała, że są tam zamontowane m.in. całe urządzenia ochronne. Przewodniczący stwierdził, że kiedy jest ustalany plan zagospodarowania przestrzennego na sesje przychodzą planiści, i tutaj będzie ciężko się pomieścić. Wójt wyjaśniła, że poprzednią salę konferencyjną wynajmuje firma Duors, która prowadzi obsługę mandatów. Wójt zadeklarowała, że jest otwarta na pomysły związane z przeniesieniem sali, ale w tej chwili nie ma takiej możliwości. Wójt dodała, że jest również ogromny problem z salą Urzędu Stanu Cywilnego (USC), bo tak naprawdę to w urzędzie nie ma gdzie udzielać ślubów. Dotychczas śluby były udzielane w gabinecie Wójta, ale według Wójt to nie jest odpowiednie miejsce na takie uroczystości. W dawnej sali USC w tej chwili znajduje się BOS, gdzie w tej chwili stoją segregatory i nie wygląda to należycie. Była propozycja wynajęcia pomieszczeń poczty i zrobienia tam sali. Wójt jednak nie podjęła tego tematu, bo nic w tej kwestii nie przygotowano. W umowie jest zapis, że już powinny być wykonane wszystkie prace na około 100 tys. zł (zlikwidowanie ściany, wykonanie łazienki, doprowadzenie sieci telefonicznej, informatycznej). Nie ma jednak nawet projektu, a podpisano umowę i płaci się czynsz. Wójt podjęła starania i próby, żeby odejść od tej umowy najmu, która jest zawarta na dwa lata, czyli bardzo krótki czas. Zainwestuje się środki bez gwarancji, że umowa zostanie przedłużona. Przewodniczący zapytał, czy nie ma możliwości kupienia tychże pomieszczeń. Wójt stwierdziła, że należało pójść w kierunku kupna, bo wynajem jest tylko

wynajmem, który trwa przez określony czas. Podobnie sprawa wygląda z wynajmowaniem lokalu dla potrzeb GOPS. Właścicielka ciągle przychodzi ze skargami, że np. idzie za dużo ciepła, pracownicy z kolei twierdzą, że jest za zimno. Radny Łukaszuk zaproponował, żeby GOPS przenieść z powrotem do starego lokalu. Wójt wyjaśniła, że tutaj jest za mało pomieszczeń. W GOPS jest m.in. asystent rodziny, który musi prowadzić indywidualne rozmowy z interesantami. Chociaż może należało się zastanowić, żeby coś wyremontować w budynku urzędu, bo problemy związane z najmem będą zawsze. Warunki lokalowe są trudne, nie da się tego ukryć. Jeżeli pojawi się możliwość nowej lokalizacji sali konferencyjnej, przy niewielkim koszcie, to Wójt jest otwarta na propozycje.

Przewodniczący złożył radnym, Pani Wójt i gościom najserdeczniejsze życzenia noworoczne, aby ten Nowy Rok okazał się jeszcze lepszy od obecnego, by obfitował w same sukcesy zarówno zawodowe jak też prywatne, osobiste. Życzył zebranych szczęścia, miłości i przede wszystkim zdrowia. Natomiast na płaszczyźnie samorządowej, aby Nowy Rok przyniósł to, że decyzje, które będą do podjęcia będą słuszne, a jeżeli pojawią się trudne wybory, to żeby udało się znaleźć kompromis dla wspólnego dobra mieszkańców i tej pięknej krainy, w której przyszło nam mieszkać. Wójt przyłączyła się do życzeń Przewodniczącego i życzyła zebranych wytrwałości, cierpliwości oraz spokoju jak też zrozumienia i szacunku ze strony współmieszkańców.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął III Zwyczajną Sesję Rady Gminy Miłki w dniu 30 grudnia 2014 roku.

Protokolant: Eliza Górecka

*Eliza Górecka*

Przewodniczący Rady Gminy  
Tomasz Gujda